

WSPOMNIENIA POŚMIERTNE.

Charles Sprague Sargent.

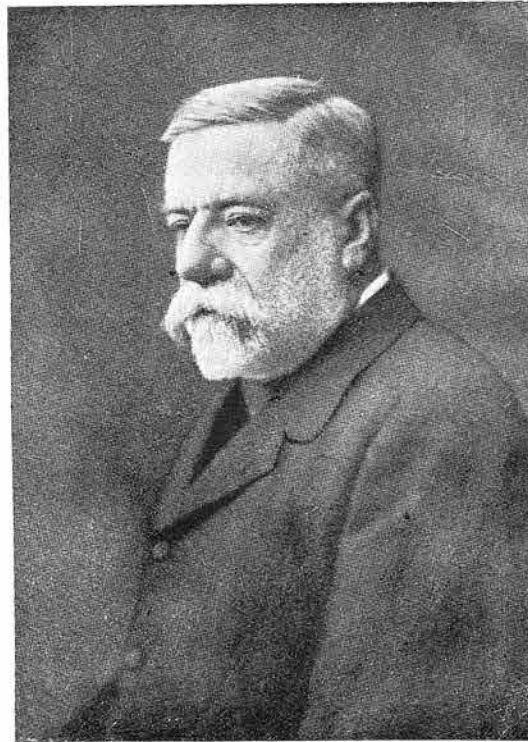
W marcu 1927 r. zmarł w Brooklinie (Mass.), w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, nestor dendrologów amerykańskich C. S. Sargent. Długoletni dyrektor i odnowiciel słynnego na cały świat „Arboretum Arnolda“, podróżnik, odkrywca nowych rodzajów i gatunków drzew i krzewów, organizator oraz wydawca podstawowych dzieł opisowych i czasopism, znakomity znawca głogów (*Crataegus*), bojownik idei ochrony przyrody w Ameryce, — zyskał sobie głośne imię wśród dendrologów całego świata i dziś, po jego śmierci, łamy czasopism fachowych poświęcają mu we wszystkich językach cywilizowanych narodów pisane wspomnienia. Niechże do tych głosów dołączy się również i nasz głos polski.

Charles Sprague Sargent urodził się 24 kwietnia 1841 r. w Bostonie, jako syn starego rodu angielskiego, osiadłego w Ameryce od końca XVII wieku. Po ukończeniu szkół średnich brał udział w r. 1861 w wielkiej wojnie międzystanowej; opuścił szeregi wojskowe w randze majora w r. 1865. Bezpośrednio potem udał się na studia botaniczne i ogrodnicze do Europy, skąd powróciwszy po trzech latach odbywał dalsze studia i praktykę ogrodniczą w swej ojczyźnie. W r. 1872 objął stanowisko dyrektora Ogrodu Botanicznego Uniwersytetu Harvard, gdzie też rozpoczął wykłady z działu ogrodnictwa. Już w r. następnym t. j. 1873 objął kierownictwo świeżo powstałego „Arboretum Arnolda“, a od roku 1879 aż do swej śmierci (1927) poświęcił wszystkie swe siły tej instytucji, porzuciwszy dla niej zaszczytne stanowisko profesora Uniwersytetu. Stale mieszkał w Brooklinie, gdzie gościnny jego dom przez dziesiątki lat ściągtał do siebie dendrologów nie tylko amerykańskich, ale — rzec można — był Mekką dla dendrologów z całego świata.

Gdy w r. 1873 obejmował Sargent kierownictwo „Arboretum Arnolda“, zastał tę instytucję w stanie upadku, niemniej jednak położoną na wspaniałym terenie, mającą zatem wszelkie warunki świetnego rozwoju. Dzięki szczęśliwej umowie Sargenta z zarządem miasta Bostonu

(korzystna dzierżawa na tysiąc lat!) arboretum rozszerzone do powierzchni 250 akrów, weszło niebawem na drogę imponującego rozkwitu.

W latach 1879 i 1882 zajął się Sargent badaniem lasów Stanów Zjednoczonych, które dało podstawę do wprowadzenia w nie zasad racjonalnej gospodarki. Wspaniałe kolekcje dendrologiczne, jakie w czasie tych podróży zgromadził, tworzą dziś ozdobę Muzeum Historji Naturalnej w Nowym Yorku (t. zw. kolekcja M. K. Jesupa), w dubletach zaś są własnością „Arboretum Arnolda“. Od r. 1891 rozpoczął publi-



CHARLES SPRAGUE SARGENT

*1841 †1927.

kację pomnikowego, bogato ilustrowanego dzieła, p. t. „The silva of North America“ (lasy Północnej Ameryki), które z nakładem niesłabnącej energii doprowadził do końca w r. 1902 (14 tomów!).

W roku 1882, po świeżem odkryciu cudownych pól lodowcowych pn. stanu Montana, rozpoczął Sargent starania o utworzenie z tych terenów parku narodowego i w staraniach tych nie ustawał, aż wreszcie po latach 30-tu doczekał się stworzenia dziś na cały świat słynnego „Parku Lodowców“ (Glacier Park).

W roku 1885 zwiedził w celach dendrologicznych wyspy Indji Zachodnich, w latach 1886 i 1887 Florydę, odkrywając przytem (między wielu innymi zdobyczami) nowy rodzaj palmy: *Pseudophoenix Sargentii*. W r. 1887 podróżował również po Meksyku.

W r. 1888 założył i przez 10 następnych lat wydawał czasopismo p. t. „Garden and Forest“.

W r. 1892 uruchomił bibliotekę i zielnik w nowym gmachu przy Arboretum Arnolda.

W tymże roku odbył, bogatą w zdobycze dendrologiczne, podróż do Japonji i wydał znakomite dzieło p. t. „Forest Flora of Japan“.

Okolo roku 1900 rozpoczął Sargent swe studia monograficzne nad wielopostaciowym rodzajem *Crataegus* w Ameryce i odtąd, niemal co roku przez lat 20-cia, ogłaszał przyczynki do znajomości głógów amerykańskich, które poznał gruntownie. Opisał niemniej aniżeli 730 nowych gatunków tego rodzaju i przyczynił się do wprowadzenia wielu z nich w kulturę ogrodową. Plantacja głógów, stworzona przez Sargenta w Arboretum Arnolda, jest dziś najbogatszą na świecie.

W ciągu dwu lat 1902 i 1903 opublikował wspaniałe dzieło opisowe p. t. „Trees and Shrubs“, ilustrowane 200 tablicami.

W r. 1903 odbył w towarzystwie swego syna Roberta podróż naokoło świata w celach dendrologicznych, przyczem zwiedził i zbadał m. in. Kaukaz, Mandżurję, Chiny i Jawę, przywożąc ze sobą do kraju olbrzymie zbiory nasion, któremi wydatnie zasilił arboretum amerykańskie, stawiając je tem samem na pierwszym miejscu wśród podobnych instytucyj na świecie.

W latach 1905 i 1906 podróżował po Ameryce południowej (Peru i Chile), docierając do cieśniny Magellana, stąd zaś przez wyspy oceanu Atlantyckiego do Lizbony.

Przez lat sześć, poczynając w r. 1911, pracował nad wydaniem 3-tomowego dzieła o zbiorach dendrologicznych zebranych przez E. H. Wilsona w Chinach. W tym także czasie (1911) rozpoczął druk perjo-dycznego wydawnictwa informującego o rozwoju Arboretum Arnolda (od r. 1919 wychodzi ono pod tytułem: „Journal of the Arnold Arboretum“).

Ostatnie lata, złożony od r. 1924 ciężką chorobą, spędził Sargent w Brooklinie, odwiedzając co dnia arboretum aż niemal po ostatni dzień swego życia.

Oto krótka a tak bardzo charakterystyczna biografja Sargenta. Łączył on w sobie najcenniejsze właściwości umysłowe rasy anglosaskiej z rozmachem w pracy prawdziwie amerykańskim. Zostawił też po sobie olbrzymi dorobek naukowy, niedające się oszacować zbiory muzealne

i — co najważniejsze — wielką, żywą instytucję, Arboretum Arnolda, które przez niego podniosło się do poziomu światowej sławy.

Członek honorowy niemal wszystkich Towarzystw dendrologicznych na świecie, znalazł już za życia chlubną i trwałą kartę w nauce. Wiadomym tego znakiem są nazwy gatunkowe 32 gatunków drzew i krzewów pochodzące od jego nazwiska, oraz dwie nazwy przez niego odkrytych rodzajów drzew, a m.: *Sargentia* S. Wats. (drzewo z rodziny Rutaceae) i *Sargentodoxa* Rehd. W. Szafer.

Dr. Bolesław Orzechowicz.

Po ukończeniu studjów prawniczych we Lwowie i rolniczych w Hohenheim osiadł ś. p. Orzechowicz na roli w rodzinnym majątku Swym w Kalnikowie, gdzie wraz z małżonką poświęcił się cichej pracy wśród ludu, a po Jej śmierci nie szczędząc pieniędzy począł zbierać zabytki kultury i dzieła sztuki polskiej rozsiane wśród obcych. Dzięki przeszło 30-letniej żmudnej pracy w tym kierunku zdołał On zgromadzić w pałacu Kalnikowskim przepiękne i naprawdę wartościowe zbiory.

W dniu 16. II. 1914 r. ofiarował ś. p. Zmarły na rzecz Lwowskiego Towarzystwa dla popierania nauki polskiej wspaniały dar w kwocie pół miliona koron, zapewniając mu byt i rozwój na przyszłość. Ponadto ustanowił dodatkowo w łonie Towarzystwa dwie dalsze fundacje, jedną ku czci pamięci Swej żony, drugą dla uczczenia pamięci Swych rodziców.

W r. 1916 wydało Towarzystwo księgę pamiątkową w dwóch tomach, będącą wyrazem uczuć czci, hołdu oraz niewygasłej wdzięczności dla ś. p. Bolesława Orzechowicza.

W r. 1915 oddał ś. p. Zmarły zbiory kalnikowskie najpierw w depozyt pod opiekę gminy miasta Lwowa a po ostatecznym oswobodzeniu Lwowa przekazał je specjalnym aktem darowizny na własność miasta Lwowa. Zbiory pomieszczone zostały w Muzeum przy ul. Ossolińskich jako „Zbiory Bolesława Orzechowicza“.

Dnia 11. XII. 1923 r. Uniwersytet Jana Kazimierza obdarzył ś. p. B. Orzechowicza godnością honorowego doktora praw, lecz „nie jako wiedzy łaknącego nowicjusza, jeno jako opromienionego blaskiem zasług pomnożyciela kultury“.

W dniu 15. IX. 1925 r. Reprezentacja miasta Lwowa nadała Mu honorowe obywatelstwo za to „że krwią mężów, niewiast i dzieci-orląt skropione mury miasta wybrał i uświetnił, że nie poskąpił im blasku, że pośród wieżyc lwowskich wybudował pracą Życia nową basztę kultury“.

Ś. p. Orzechowicz był jednak nie tylko zasłużonym mężem nauki i niezwykłym znawcą sztuki i kultury polskiej, lecz również był prawdziwym miłośnikiem piękna przyrody ojczyznej.

Hodowla drzew i krzewów parkowych, oraz wszelkiej innej przedewszystkiem kwiatowej roślinności była jego ulubionym zajęciem, któremu wiele czasu w życiu Swojem poświęcał. To umiłowanie roślin bynajmniej nie kłóciło się z Jego umiłowaniem nauki i sztuki polskiej, ale stanowiło przepiękną harmonję z tych wielkich walorów Jego szlachetnej duszy.



DR. BOLESŁAW ORZECHOWICZ

*31/V. 1847 †10/X. 1927.

To też gdy przed 4-ma laty zawiązało się Polskie Towarzystwo Dendrologiczne, jako pierwsza w Rzeczypospolitej tego rodzaju organizacja, skupiająca w swem gronie wszystkich badaczy i miłośników przyrody, I. Walne Zgromadzenie Towarzystwa jednomyślnie uchwaliło prosić ś. p. Zmarłego o przyjęcie godności Prezesa Towarzystwa.

Prośbie tej ś. p. Zmarły nie odmówił i godność Prezesa przyjął.

Trzy lata ofiarnej i niezmiordowanej pracy ś. p. Zmarłego w Towarzystwie stały się podwaliną rozwoju Towarzystwa i zapewniły mu byt na przyszłość.

Sz. Wierdak.

Adam Kubaszewski.

Dnia 5 lutego 1927 roku, zmarł w 80 roku życia, długoletni dyrektor parku w Gołuchowie koło Kalisza ś. p. Adam Kubaszewski.

Ś. p. Adam Kubaszewski urodził się dnia 30 grudnia 1847 roku w Jurkowie w Poznańskim. Praktykę ogrodniczą rozpoczął w ogrodach pp. Chłapowskich w Turwi, a następnie odbywał studia ogrodnicze w Wrocławiu, Berlinie i Hamburgu. Wojna w roku 1870 rzuciła go jako żołnierza na ziemię francuską, gdzie miał możliwość oglądania wysoko roz-



ADAM KUBASZEWSKI.

winiętego ogrodnictwa tamtejszego. Od 1 października 1876 r. objął on stanowisko ogrodnika po Janie Falkowskim w Gołuchowie. Park Gołuchowski był wtedy w początkowym stadium swego zakładania. Ówczesni właściciele Gołuchowa, Elżbieta z ks. Czartoryskich hr. Działyńska i mąż jej Jan hr. Działyński z Kórnika, byli ludźmi o niezmiernie wysokiej kulturze duchowej i artystycznej oraz o ogromnym obustronnem, dziedzicznym zamiłowaniu do ogrodnictwa. Oddani oni byli całą duszą urządzeniu parku gołuchowskiego, który pragnęli mieć nie tylko największym i naj-

piękniejszym w Polsce ale także najbogatszym w Europie w kolekcje drzew i krzewów a w szczególności szpilkowych. Ś. p. Adam Kubaszewski, szczerze zamiłowany w swym zawodzie, z dużą wrodzoną inteligencją, zetknął się z chlebobawcami, którzy wysoko cenili ogrodnictwo i potrafili zamiłowanie i pracę innych należycie cenić. To też wrodzone zdolności ś. p. Adama Kubaszewskiego starali się rozwinąć i pogłębić ułatwiając mu w r. 1878 dłuższą podróż po Francji, Anglii, Włoszech, Austrii i Niemczech, celem zapoznania się z najświetniejszymi ogrodami tych krajów.

Ś. p. Adam Kubaszewski od samego początku objęcia stanowiska w Gołuchowie był wykonawcą szeroko pojętych projektów Jana hr. Działyńskiego, a pracując tam przeszło 50 lat potrafił zrealizować ideały Działyńskiego, stwarzając istotnie najpiękniejszy i największy w Polsce park o charakterze wybitnie dendrologicznym, zawierający bogatą kolekcję drzew i krzewów. Olbrzymi ten 175 hektarowy park, swoim rozplanowaniem, rozmieszczeniem drzew, perspektyw, robi imponujące wrażenie i przynosi zaszczyt niemały jego doskonałemu wykonawcy.

Ś. p. Adam Kubaszewski należał do tych wyjątkowych w Polsce ogrodników, którzy potrafili drogą mozolnej pracy i samouctwa, przy wrodzonych zdolnościach, osiągnąć wysoki poziom wiedzy zawodowej i przyrodniczej. Był on człowiekiem o dużej kulturze życiowej i o rzadko spotykanej wiedzy dendrologicznej. Ogłosił on też dużo artykułów i publikacyj z zakresu dendrologji i sadownictwa, założył kilka parków i brał czynny udział w pracach społeczno-ogrodniczych i leśniczych. Otrzymał on też w dowód uznania cały szereg poważnych odznaczeń na publicznych wystawach za swoje plany, kolekcje nasion i działalność na polu ogrodnictwa. Obecni właściciele Gołuchowa księstwo Czartoryscy, w uznaniu jego ogromnych zasług dla parku gołuchowskiego, obdarzyli go złotym pamiątkowym medalem. Najbardziej jednak godną pozazdrosczenia nagrodą dla ś. p. A. Kubaszewskiego, była możliwość oglądania wspaniałych rezultatów swej pracy.

Niechaj więc ziemia rodzinna, którą w tak piękną przyozdabiał szatę — lekką mu będzie.

A. W.

Witold Kleniewski.

Ś. p. W. Kleniewski zmarł w dniu 24 maja 1927 r. w San Remo przeżywszy niespełna 47 lat. Ś. p. Zmarły był założycielem wielkich plantacyj szkółek drzew owocowych i róż „Lemszczyzna-Szczekarków“, wzorowo pod jego bezpośrednim kierownictwem prowadzonych. Od r. 1924 był naczelnym redaktorem i wydawcą czasopisma „Ogrodnik“. Brał on ponadto żywy udział w pracach całego szeregu organizacji ogrodniczych.

Sz. W.

Andrzej Makowiecki.

Wybitny rolnik i zdolny handlowiec, ostatnio dyrektor dóbr i domen hr. Baworowskich w Jasionowie Górnym nad Czeremoszem, zmarł dnia 2 lipca 1927 r. w Kolendzianach obok Czortkowa i w tejże miejscowości został pochowany. *S. M.*

Dr. Władysław Kubik.

B. docent Akademii Rolniczej w Dublinach, b. instruktor ogrodnictwa w Wydziale krajowym, ostatnio dyrektor Państwowego Zakładu sadowniczego w Zaleszczykach, zmarł dnia 2 kwietnia 1928 r. we Lwowie w 47 r. życia.

Ś. p. Zmarły był założycielem Towarzystwa miłośników ogrodnictwa oraz znanym w całej Polsce pionierem ogrodnictwa ozdobnego. Cały szereg ogrodów ozdobnych zawdzięcza Mu swoje istnienie. Propagował On także zakładanie ogródków robotniczych oraz ochronę parków istniejących. Był autorem wielu cennych prac, artykułów i dzieł fachowych. *Sz. W.*

Stefan Kopeć.

Nadleśniczy lasów państwowych w Grodnie, zmarł przedwcześnie i niespodziewanie dnia 10 kwietnia 1928 r.

Ś. p. Zmarły był niezmiernym pracownikiem na polu leśnictwa i ochrony polskiej przyrody, zamiłowanym dendrologiem i propagatorem słowem i czynem idei dendrologicznych. Śmierć Jego okryła żałobą Pol. Tow. Dendrologiczne, którego ś. p. Zmarły był czynnym i zasłużonym Członkiem. *Sz. W.*
